№ 161. Sobota 13. Lipca 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inscrya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Ameryka.

(Doniesienia z Nowego Yorku. — Stosunki państw argentyńskich.)

Z **Nowego Yorku** nadeszły następujące depesze telegraficzne:

Dnia 22. czerwca. Nic ważnego. W pobliżu Washingtonu wszystko spokojne, chociaż oczekują bitwy pod Fairfax. Do Washingtonu nadchodzi codziennie 5000 ludzi wojska unii. Słychać, że sekretarz Chase zaproponuje podatek od dochodów.

Dnia 27. czerwca. Jenerał Banks kazał uwięzić marszałka z Baltimoru za zdradę kraju. Zabrano i sprowadzono do Filadelfii angielski okręt „America," który płynął z kontrabandą wojenną do Charlestonu. Statki kanonierskie unii stoczyły u wybrzeża kilka nieznacznych potyczek z buntownikami. Angielski okręt „Forsarshire" zabrały w odnodze mexykańskiej okręta unii. Rząd unii uznał nowy prowizoryczny rząd Wirginii. Wojska pod jenerałem M' Lelland koncentrują się spiesznie z zachodu w Wirginii. Jenerał nie zawierał żadnej umowy, że niebędzie obsadzać terytoryum Kentuckiego.

Dnia 28. czerwca. W Mathias-Point nad rzeką Potomac zaszła potyczka. Powstańcy strzelali ze statków kanonierskich na mały oddział, zabili dwóch a ranili kilku ludzi. W domu marszałka Baltimoru znaleziono ogromny zasób amunicyi.

Buenos Ayres, 28. maja. Prezydent kongresu argentyńskiego otworzył sesyę poselstwem, w którem wyraża nadzieję, że nastąpi tu nowy wybór deputowanych do izby drugiej. Ta nadzieja nie ziściła się dotąd i zdaje się, że spełznie na niczem. Położenie jest bardzo groźne i łatwo może przyjść do scysyi między Buenos Ayres i federalistami. *Commercial-Times* sądzi, że Buenos Ayres uchyli się natychmiast od wszelkich zobowiązań przyjętych na dniu 11. listopada 1859 i 21. paźdz. 1860, gdyż niepozostaje mu inny ratunek, i ponieważ nie może oddawać armii i finansów pod nieodpowiedzialną kontrolę mężów takich, jak pułkownik Saa lub jeneralny kapitan.

Hiszpania.

(Powstanie w Loja. — Stosunki z Marokiem.)

Madryt, 3. lipca. Zewsząd zbliżają się wojska do miasta Loja. Dwudziestu dwóch powstańców poddało się. Jutro zapewne uderzą na miasto Loja. Ministeryalna *Correspondencia* donosi: „Rząd Królowej sądzi, że nadeszła chwila, ażeby jak najsprężyściej postąpić z Marokiem. Po zapadłej uchwale na wczorajszej radzie ministeryalnej ma hiszpański reprezentant w Tangierze zerwać wszelką komunikacyę, tak ustną jak pisemną, pokąd ostatni traktat wypełniony nie będzie. Iż Marokanie nie dotrzymali swych zobowiązań, więc Tetuan, wzięty w zastaw, będzie uważany za integralną część posiadłości hiszpańskich i z tego powodu ufortyfikowany, ażeby tak był nie do zdobycia jak Ceuta. Rząd da wszelką pomoc i zachętę kolonizacyi w Tetuanie, która ma się zaopatrzyć we wszelki materyał potrzebny, ażeby nie była ciężarem dla kraju. Hiszpania nie sprzeciwia się temu, że Francya i Anglia dobrowolnie ofiarują Cesarzowi Marokańskiemu swoje posługi, ażeby za pomocą koncesyi pieniężnych odzyskał znowu święte miasto. Hiszpania zastrzega sobie jednak najzupełniejszą wolność działania, ażeby mogła przyjąć lub odrzucić to, co Maroko wprost zaproponuje.

Anglia.

(Księstwo Montpensier.)

Londyn, 7. lipca. Książę i księżna Montpensier jadąc z Santander wylądowali przedwczoraj w Folmouth, a wczoraj przyjechali do Londynu.

(Rozprawy parlamentu z d. 3. i 4. lipca.)

Na posiedzeniu *izby niższej* w d. 3. b. m. po czterogodzinnych naradach przechodzi w komitecie bil względem wyborów do parlamentu reprezentantów uniwersytetów w Oxfordzie i w Cambridge. Na mocy bilu tego głosowanie nie będzie odbywać się ustnie, jak dotąd, lecz zapomocą kartek. Tym sposobem uprawnieni do głosowania członkowie obu uniwersytetów, którzy nie mieszkają w miejscu, oszczędzą sobie czasu i kosztów, gdyż chcąc korzystać z prawa głosowania nie będą potrzebowali jeździć ani do Cambridge, ani do Oxfordu. Oszczędzenie kosztów staje się także poczęści korzyścią kandydatów, gdyż w wielu wypadkach oni musieli pokrywać koszta podróży oborców.

Aby głosowanie było tajemne, o tem nawet mowy nie było. Pismem wierzytelnem, opatrzonem własnoręcznem podpisem, uwiadomi oborca wicekanclerza, komu głos swój daje.

Na posiedzeniu z 4., sir R. Peel zapytuje ministra spraw zagranicznych, czy prawdziwą jest wiadomość, w urzędowej gazecie madryckiej z d. 29. czerwca ogłoszona, a poźniej prywatnem doniesieniem ztwierdzona, że Hiszpania zerwała wszelkie z Marokiem stosunki, i postanowiła zająć Tetuan, już nie jako zakład rzetelnego wynagrodzenia kosztów wojennych, lecz na zawsze, jakoby własność hiszpańską. Lord J. Russell oświadczył otwarcie, że zajęcie tej części państwa marokańskiego zagroziłoby Gibraltar, i wyraził to nawet w nocie przesłanej panu Buchanan posłowi angielskiemu w Madrycie.

Czy szanowny lord może zapewnić izbę, że w mowie będąca pogłoska jest mylna.

Lord J. Russell przypomina o czem wspomniał dawniej, że gdy rządowi hiszpańskiemu doniesiono, że rząd maurytański wzbrania się dopełnić postanowień traktatu podpisanego ręką Cesarza Marokańskiego i Królowej hiszpańskiej, rząd hiszpański poczynił kroki, aby traktat koniecznie dotrzymany został. Na zapytania w Tangerze czynione odpowiedziano, że rząd maurytański chce dotrzymać postanowień traktatu, lecz nie jest w stanie uczynić to w oznaczonym czasie. Wtedy rząd angielski ofiarował swoje pośrednictwo, a rząd hiszpański przyjął je chętnie. Poźniej jednak rząd Jej królewskiej Mości dowiedział się od rządu hiszpańskiego, że według wiadomości z Tangeru otrzymanych, rząd maurytański nie myśli wcale dotrzymać postanowień traktatu; marszałek O'Donnel oświadczył, że rządowi hiszpańskiemu pozostają tylko dwie drogi do wyboru: albo prowadzić wojnę, albo Tetuan wcielić nazawsze do korony hiszpańskiej. Tej drugiej postanowił rząd trzymać się drogi, z tą jednak uwagą, że na prośby rządu Marokańskiego, Hiszpania z dopełnieniem traktatu zastosuje się do sił jego. Sądzi więc, że wspomnione postanowienie rządu hiszpańskiego nie powinno być uważane jako ostateczne, i że nie należy tracić nadziei w spokojne sprawy załatwienie. Co do depeszy do pana Buchanan, wspomniane miejsce nie odnosi się do Tetuanu, lecz do Tangeru.

Fitzgerald spodziewa się, że lord J. Russell przy tej sposobności zechce izbę zapewnić, że niomieszka przedstawić rządowi hiszpańskiemu w sposób jak najdobitniejszy, aby strzegł się zajmować którąkolwiek z części cesarstwa marokańskiego — może użyć słów księcia Wellingtona — i oświadczyć, że rząd angielski nie może obojętnie patrzeć na żadną okupacyę, któraby zagrażała bezpieczeństwu Gibraltaru.

Lord J. Russell robi uwagę, że odpowiadając na interpelacyę sir R. Peela fakta tylko miał na względzie, i sądzi, że nie warto zapuszczać się w dyskusyę, nad ważnością Tetuanu lub innej części posiadłości maurytańskich. Zdaniem jego nie przystoi rządowi angielskiemu z tem się odzywać, że rząd maurytański nie jest obowiązany dotrzymać traktatu, który podpisał. Zresztą poczytuje za powinność rządu angielskiego usiłować pogodzić Hiszpanię z cesarstwem Marokańskiem, a wstrzymać się od niesłusznych może zarzutów, które mogłyby stać się przyczyną wojny.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Pobyt Cesarza w Vichy. — Czeladź uporna. — Organizacya prasy. — Noty dyplomatyczne. — Konzulaty. — Obligacye trzydziestoletnie. — Kwestya rzymska. — Protest konzula Króla Franciszka II.)

Paryż, 7. lipca. Książę Napoleon i księżna Klotylda bawią teraz w Lizbonie.

— *Korespondencya Havasa* donosi, że p. Moustier niepierwej odjedzie za urlopem z Wiednia, aż się rozpoczną posiedzenia rad jeneralnych w departamentach, gdyż chce być obecnym na posiedzeniach w departamencie Doubs. — Podług doniesienia w tej samej korespondencyi ma p. Lavalette przyjechać wkrótce do Francyi, gdyż obecność jego w Konstantynopolu nie jest już potrzebna. — Nie potwierdza się wiadomość, jakoby p. Flahault miał być odwołany z posady ambasadora w Londynie. — Francuski poseł przy dworze pruskim, p. Pichon, przyjechał za urlopem do Paryża.

— *Indépendance Belge* donosi, że margrabia de Moustier i książę Metternich nie udadzą się do Vichy. Zdaje się, że przyczyną tego jest postanowienie Cesarza poświęcić pobyt w Vichy wyłącznie staraniu o polepszenie zdrowia.

Dziennik ten donosi, że hr. Ponza de San Martino zażądał od rządu turyńskiego upoważnienia ogłosić stan oblężenia w prowincyach neapolitańskich, odmówiono mu jednak.

— Z Marsylii piszą, że tamtejsi czeladnicy piekarscy ciągle nie chcą chodzić na robotę. 800 do 900 tych robotników ma udać się do gmin okolicznych, a stu z nich uwięziono, przyczem niektórzy z opierających się rany nawet ponieśli. Gęste patrole obchodzą miasto i okolice. Z garnizonów w pobliżu stojących przysłano do Marsylii piekarzy wojskowych, lecz ci wypiekają tylko chleb okrągły, i ciągle jednego gatunku. Mówią, że ten opór robotników smutne za sobą pociągnie skutki. W warstatach okrętowych i w wielkich hamerniach robotnicy także podobno nie chcą pracować, a robotnicy fabryk tytoniu i bednarze ten sam zamiar mają. Słychać, że nawet drukarze żądają podwyższenia dziennej płacy. Robotnicy wielkich warstatów Taylora stanęli z założonemi rękami przed bramą, dając tem poznać, że nie będą pracować, jeźli ich żądaniom nie stanie się zadość.

— Przed odjazdem Cesarza do Vichy załatwiona została w ten sposób sprawa organizacyi jeneralnej dyrekcyi prasy, że pan Laguerronniere mianowany został senatorem i równocześnie usunął się od dotychczasowych funkcyi swoich w radzie stanu i w ministeryum spraw wewnętrznych. Nadto ma być zewnętrznie zniesiona instytucya bióra prasowego. Jak słychać, nie będzie już bióro prasowe łącznie z sprawami księgarskiemi i drukarskiemi stanowić jedną z czterech wielkich jeneralnych dyrekcyi spraw wewnętrznych, lecz przyzostanie w odwodzie, a może nawet zleje się całkiem z gabinetem ministra. Następca Lagueronniera pan Imhaus, któremu przysłuża tylko tytuł i urząd dyrektora bióra prasowego, rozpocznie już w przyszły poniedziałek swoją czynność.

— Na notę Thouvenela z 6. czerwca nadeszła już także odpowiedź Hiszpanii, w której powiedziano, że Hiszpania uznając Królestwo Włoch pozbawiłaby się prawa stawienia oporu nadużyciom Piemontu, jeżliby monarchya Wiktora Emanuela chciała sobie przywłaszczyć jeszcze to terytoryum, które pozostało jeszcze stolicy apostolskiej.

Pays utrzymuje, że p. Thouvenel nie przyjmował ani deputacyi rzymskiej ani księcia Piombino.

Patrie pisze: „Zapewniają, że skutkiem uznania Królestwa włoskiego będą urządzone na przyszłość jeneralne konzulaty we Florencyi i Neapolu, które nie mogą już być uważane za miasta stołeczne, i ci konzulowie otrzymają od Króla Wiktora Emanuela władzę wykonawczą.

— Depesza z Smyrny z 2. b. m. donosi dziennikowi *Patrie*, że Osman Basza, gubernator tego miasta, kazał na żądanie jeneralnego konzula angielskiego skonfiskować w tamtejszej zatoce okręt z ładunkiem prochu przeznaczonego do wysp Jońskich.

Dalej zaprzecza *Patrie* wiadomości, jakoby w Jerozolimie wybuchły zaburzenia. Podług ostatnich depeszy panuje zupełny spokój w całej Palestynie.

Obok eskadry francuskiej u wybrzeża syryjskiego ustawiła się rosyjska złożona z 4 fregat, 1 korwety i 1 szonera pod dowództwem admirała Chestakowa.

— Z ogłoszonym w *Monitorze* raportem ministra finansów względem wydania trzydziestoletnich obligacyi łączy się następujący dekret: Artykuł 1. Minister finansów jest umocowany wydać za pomocą publicznej subskrypcyi 300.000 obligacyi skarbowych. Nominalna kwota każdej obligacyi jest 500 fr. z 20 fr. procentu. Te obligacye będą umarzane aż do roku 1889 corocznem losowaniem. Procenta będą wypłacane 20. stycznia i 20. lipca każdego roku. Artykuł 2. Dochód z tej subskrypcyi będzie użyty na budowlę wyżwspomnionych kolei żelaznych. Artykuł 3. Obligacye te będą wydane z kursem po 440 fr. i z oprocentowaniem od 20. lipca r. b. Subskrypcya będzie otwarta od 11. do 16. lipca; 40 fr. trzeba wpłacić zaraz, 100 fr. 12. października, 100 fr. 12. stycznia 1862, 100 fr. 12. kwietnia i 100 fr. 12. lipca 1862. — Wydanie tych 300.000 fr. obligacyi powiększy dług bieżący o 150 milionów.

— Fregaty parowe „Gomer" i „Labrador" mają odpłynąć 8. lipca z Tulonu do Kochinchiny, i zabiorą 600 ludzi artyleryi marynarskiej, 1400 ludzi piechoty marynarskiej i 170 żandarmów, a oprócz tego oddział afrykańskich Spahów, który organizuje się właśnie. Oddział robotników artyleryi marynarskiej, przeznaczony również do Kochinchiny, sprowadzony będzie z St. Mazaire koleją żelazną do Tulonu.

— Podług listu z Bejrutu nastręcza niemałe uspokojenie ludności chrześciańskiej obecność floty francuskiej u wybrzeża syryjskiego. Oficerowie jej wysiadają codziennie na ląd, ale muszą na noc powracać na pokład.

— Podług listów prywatnych z Callao powiodło się usiłowaniom francuskiego konzula Egmonda Lesseps przywrócić przyjazne stosunki między Francyą i republiką Peru. Reklamacye francuskich poddanych zostały zaspokojone.

— *Patrie* donosi notą urzędową, że wiadomości pewnego zagranicznego dziennika względem dalszego ciągu układów co do kwestyi rzymskiej są niedokładne. Jeszcze nie rozpoczęto żadnych układów w tej kwestyi, którą będzie można rozwiązać drogą wzajemnej umowy między Francyą, Włochami a Rzymem. Przedewszystkiem Francya powinna mieć w Turynie swego reprezentanta, a to dopiero nastąpi. Oprócz tego *Patrie* utrzymuje, że przed rozpoczęciem układów musi wrócić do Rzymu książę Grammont, który teraz bawi w Paryżu na urlopie. — H. E. Meyer, jeneralny konzul króla Franciszka II. w Bordeaux, który już kilkakrotnie protestował przeciw zaborowi państw swego monarchy, ogłosił nowy protest z powodu uznania Królestwa włoskiego; w proteście tym uwiadamia wiernych swemu monarsze poddanych zamieszkujących lub podróżujących w obrębie jego jeneralnego konzulatu, który się rozciąga od Bayonny do Dunkierki, że z powodu uznania Króla Włoch, który wbrew woli narodu opanował zdradziecko państwa króla Franciszka II., przestaje pełnić czynności powierzone mu od Jego królewskiej Mości.

Włochy.

(Sieć kolei żelaznych. — Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Rzymu. — Stan rzeczy w Neapolu.)

Sardynia. Na posiedzeniu drugiej izby piemonckiej z 4go b. m. toczono dalej dyskusyę nad wnioskiem do ustawy względem kolei żelaznej z Neapolu do adryatyckiego morza (koncesya Talabota). Minister robót publicznych Peruzzi bronił swego systemu w długiej mowie i wyraził nadzieję, że w przeciągu ośmnastu miesięcy będzie Neapol połączony z Turynem, a w przeciągu lat pięciu cała sieć kolei żelaznych ukończona. Levi (w interesie towarzystwa Adami) powstawał bardzo mocno na koncesyę nadaną towarzystwu Talabot, tudzież na obce towarzystwa w ogóle, na monopol i arystokracyę wszelkiego rodzaju. Massari pomawiał go za to, że jest współwinowajcą Bourbonów.

— W Medyolanie sprzeciwia się władza utworzeniu nowej arcybiskupiej kuryi pod wikaryatem Monsignora Caccia, który cztèrech kapłanów złożył z urzędu.

— *Opinione* donosi z 5. b. m.: Dzisiejsza depesza paryska zapowiada, że dnia jutrzejszego odjeżdża do Turynu jenerał Fleury w nadzwyczajnej misyi do Króla Wiktora Emanuela. Jak donosi jenerał Durando drogą telegraficzną, objawiła Porta zamiar, uznać nowe Królestwo włoskie. Układy między Turynem i Stambułem względem zawarcia traktatu handlowego miały tak dalece postąpić, że wkrótce można spodziewać się podpisania traktatu. Włoskie domy handlowe dokładają wszelkich starań, by ożywić nanowo tak znaczne niegdyś stosunki handlowe z Oryentem. — Jenerał Cialdini, który 5go odjeżdża do Neapolu, miał 4go długą konferencyę z Królem i Ricasolim; Cialdini spodziewa się uspokoić prowincye neapolitańskie w przeciągu dwóch miesięcy.

— *Perseveranza* z 6. lipca donosi z Genuy: „Ciągle odchodzą posiłki wojskowe do południowych Włoch. Słychać, że Król pojedzie do Neapolu, by osobiście podpisać koncesye, które zatwierdził już i zatwierdzi jeszcze parlament."

Państwo kościelne. *Patrie* donosi z Rzymu pod dn. 6. b. m., że w mieście tem panuje spokój zupełny. Ojciec św. jest całkiem zdrowy. Margrabia Cadore, który obecnie zawiaduje czynnościami poselstwa, miał długą naradę z kardynałem Antonellim.

— *Giornale di Roma* pisze: Kilku najętych za pieniądze burzycieli publicznego spokoju zgromadziło się wieczorem dnia 29go czerwca, i gdy się wypaliła pochodnia na Monte Pincio, poczęli wydawać okrzyki buntownicze wpośród spokojnie do domów wracającej ludności. Usiłowania ich jednakże nie powiodły się bynajmniej. Niektórzy pozapalali w rozmaitych miejscach ognie bengalskie, a w jednym budującym się domu wystawiono w oknie transparent z rewolucyjnemi obrazami i godłami. Ludność zachowała się spokojnie, a nawet okazywała oznaki podziwu. Papieska żandarmerya wystąpiła w pogotowiu bronić zagrożonej spokojności. Jeden z burzycieli, który już dawniej za udział w sprzysiężeniu był skazany na galery i podejrzany o rozmaite zbrodnie, ugodził skrytobójczo jednego żandarma. Morderca schwytany na gorącym uczynku z sztyletem w ręku przy pomocy żołnierzy francuskich. Więcej nic nie zaszło.

Neapol. Korespondencya z Neapolu w *Gaz. wied.* opisuje jak wielkim napaściom ulegają podróżni, i że bezpieczeństwo publiczne wielce jest zagrożone. Bandami, które się wałęsają między Monteforte w powiecie Nola, Bajono, Lauro i S. Georgio, Maddaloni i Cancelli dowodzą Cipriano La Gala, Crescenzo Gravina, Festa i Franciszkan Fra Carmelo i podzielone są na regularne kompanie, mają osobnych trębaczów i białe sztandary. Na sławnym San Paolino jarmarku w Nola nie było w niczem obrotu, bo żaden z kupców nie ważył się wychodzić z domu. Dnia 28. czerwca przybyli urzędnicy policyi do bióra redakcyi dziennika *Popolo d'Italia* i chcieli się dowiedzieć o nazwiskach spółpracowników, lecz otrzymali w odpowiedź, że ustawa druku obowiązuje tylko do wymienienia odpowiedzialnego żeranta.

Corriere mercantile pisze: Projekt blokady dziedziny Piotra św. tak od Abruzzów jak od Umbryi, będzie na nowo wzięty pod obrady i wszystko mówi za tem, że go rząd przyjmie.

Niemce.

(Interpelacye w izbach wirtemberskich. — Odpowiedź ministra na interpelacye.)

Na posiedzeniu drugiej izby wirtemberskiej z 2. lipca wniósł deputowany Hölder następującą interpelacyę:

„Czy prawdziwą jest wiadomość zawarta w dziennikach publicznych, jakoby kr. wirtemberski poseł przy sejmie związkowym wzbraniał się przyjąć pismo „włoskiego" posła przy związku, które

było zamknięte pieczęcią „Króla Włoch“ i że skutkiem tego odjęte zostało Exequatur konzulom wirtemerskim we Włoszech, a w takim razie, jakich środków użył lub zamyśla użyć król. rząd, by przywrócić zerwane stosunki dyplomatyczne?“

— Na posiedzeniu drugiej izby wirtemberskiej dnia 4go b. m. oświadczył minister baron Hügel w odpowiedzi na interpelacyę dep. Höldera, że mylna jest wiadomość, jakoby wirtemberski poseł przy związku niemieckim nie przyjął pisma odposła sardyńskiego, uwierzytelnionego przy związku niemieckim. Przeciwnie, poseł wirtemberski przyjął pismo, o którym mowa, i rzpieczętował je pomimo że było opatrzone pieczęcią Króla włoskiego Rząd polecił mu oznajmić posłowi sardyńskiemu, że popełnił bład dyplomatyczny używając pieczęci Króla włoskiego. Po tem oświadczeniu rząd sardyński odebrał exequatur konzulowi wirtemberskiemu w Liwurnie, podając za powód, że rząd wirtemberski nie przymował pism od jego posła, co w istocie rzeczy nie jest prawdą. Rząd rozkazał zatem konzulowi zawiesić swe czynności, oddał swych poddanych we Włoszech pod opiekę poselstwa pruskiego, i nie widzi potrzeby zawiązywać na nowo nieużytecznych stosunków dyplomatycznych z rządem sardyńskim.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Warszawy. — Bunty chłopskie uśmierzone. — Nowe przepisy przyjmowania do uniwersytetów.)

Warszawa. Nad rozporządzeniami względem dalszego rozwoju i przeprowadzenia nowej organizacyi Królestwa Polskiego pilnie pracują w biurach administracyi. Niektóre dotychczasowe władze centralne, jak senat, heroldya, urzęda szlacheckie i wiele innych, które przechodzą do rady państwa, będą rozwiązane, albo urządzone, urzędnicy zaś nadliczbowi otrzymają pensye.

Petersburg. Rosyjskie dzienniki, pisze *Gaz. wied.*, zapełnione są teraz ciągle wiadomościami o chłopach, z których się okazuje, że żadne dotychczasowe powstanie chłopów nie miało ani planu, ani głębszego widoku. Zaślepienie i ciemnota kierowały motłochem chciwym gorzałki. Właściciele dóbr, nawet ci, którzy pierwej surowo postępowali, byli zupełnie bezpieczni. Do *N. P. Z.* piszą z Petersburga, że przezorność Cesarza wyprawić po guberniach równocześnie z ukazem oswobodzenia jenerałów swojej świty i skrzydłowych adjutantów, którzy szczególne zaufanie cesarskie posiadają, okazała się bardzo skuteczną; porównywując zaś wszelkie pojedyncze bunty chłopów, widać, że tylko zgodnej spreżystości tych komisarzy wojskowych udało się złe zażegnać. Istotną nareszcie korzyścia jest to, że chociaż gdzieniegdzie opoźniono się z robotami w polu, zdaje się przecież, że żniwa tegoroczne będą zupełnie pomyślne.

— W wykonaniu najwyższego rozkazu Jego cesarskiej Mości zarządzający ministerstwem oświecenia narodowego przesłał władzy petersburskiego okręgu naukowego pomiędzy innemi następujące co do uniwersytetów przepisy: 1. Odbywać egzamina wstępne z pragnącymi wstąpić do uniwersytetu, w gimnazyach, razem z uczniami najwyższej klasy, i w obecności, jeżeli będzie można, deputatów uniwersytetu, do okręgu którego należy gimnazyum. 2. Nie przyjmować studentów nie mających lat 17. Znieść mundury i nie pozwalać nosić żadnych znaków oddzielnej narodowości, lub jakichkolwiek stowarzyszeń lub towarzystw. Cywilny ubiór studentów powinien być przyzwoity. 3. Od rocznej opłaty pieniężnej uwalniają się tylko ci rzeczywiście biedni studenci, którzy przy wstąpieniu do uniwersytetu uznani zostaną na egzaminie za najgodniejszych, licząc na pierwszy raz na każdą gubernię należącą do okręgu uniwersyteckiego po dwóch studentów, a w tej liczbie jednego, który pobierał nauki w gimnazyum. Żadnych wyjątków nie dopuszczać pod żadnym pozorem. 4. Wyżej wskazane przepisy wprowadzać w wykonanie stopniowo, stosownie do możności. Rada przy kuratorze petersburskiego okręgu naukowego po wysłuchaniu tego polecenia przesłanego przez zarządzającego ministerstwem oświecenia narodowego z uwagi przytem na przepis zawarty w punkcie 1szym postanowiła: *a)* Egzamina wstępne dla przyjęcia do liczby studentów uniwersytetu odbywać w gimnazyach petersburskiego okręgu naukowego w następnym 1862 r. O miesiącu i dniach odbywania się tych egzaminów będzie doniesione w swoim czasie oddzielnie. *b)* Już rozpoczęte w maju bieżącego 1861 roku egzamina ukończyć na zasadzie przepisów dotąd istniejących, i dlatego w sierpniu 1861 roku odbyć w uniwersytecie petersburskim skrócony egzamin młodych ludzi, którzy ukończyli cały kurs nauk w jakiemkolwiekbądź gimnazyum lub instytucie szlacheckim, i otrzymali świadectwo nie uwalniające ich zupełnie od powtórnego egzaminu przy wstąpieniu do uniwersytetu. *c)* Od sierpnia 1861 roku przyjmować na studentów li tylko mających lat 17 wieku i pobierać ustanowioną dla petersburskiego uniwersytetu opłatę pieniężną w ilości 50 rsr. ściśle stosując się do przepisu zawartego w punkcie 3cim wzmiankowanego najwyższego rozkazu. Do tej opłaty pociągać wszystkich obcych uczęszczających do uniwersytetu, z wyjątkiem tych, którzy zostali od niej uwolnieni według ustanowionych przepisów, i korzystają z tego przywileju nie więcej trzech lat.

Turcya.

(Stan rzeczy obecny.)

Journal de Constantinople donosi, że wszystkim reprezentantom tureckim za granicą oznajmiono, że Sułtan co do spraw zagranicznych zachowywać będzie stale polityczne zasady swego zmarłego brata.

„Wewnątrz państwa — mówi ten dziennik — otwiera się nowa era szczęścia i pomyślności dla wszystkich otomańskich poddanych bez różnicy. Hat Jego ces. Mości odczytany w obecności wszystkich dygnitarzy państwa wyświeci program i liberalne zasady, które będą kierować wewnętrzną polityką rządu. Znaczna oszczędność będzie zaprowadzona w użyciu pieniędzy publicznych.“

Siostrzeńce Sułtana zatrzymują dawne swe pomieszkania w pałacu Dolma-Bagdże. Księciu Muratowi Effendi dozwolił Sułtan zachować ten sam tryb życia, jakiego on sam zażywał za poprzedniego Sułtana brata swego. Oprócz tego darował mu Sułtan jedną z największych swych posiadłości i parowiec, którego na Bosforze używał. Także drugi syn Abdul-Medzyda otrzymał bogatą majętność w darze. Do wicekróla Egiptu, do jeneralnego gubernatora Tunetu, tudzież do innych jeneralnych gubernatorów po prowincyach rozesłano nowe firmany.

Według nowej telegraficznej depeszy dziennika *Donau Ztg.* z Castel Lastua 2. lipca powrócił Abdi Basza z Nehaj, miasta obsadzonego w 6 do 700 ludzi i artyleryą, do Skutary, a Mirydyci ruszyli do Antiwari. Basza był zaopatrzony w pieniądze, i płacił gotówką robotnikom przy fortyfikacyach. Zbiegi popowracali z Austryi do Spizzy. Montenegryni zachowują się, jak słychać, z rozkazu swego księcia na teraz spokojnie w swych granicach.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Peszt, 10. lipca. W izbie niższej zdawał Ghyczy sprawę z poselstwa do Jego Mości Cesarza. To sprawozdanie przyjęła izba z okrzykami radości i postanowiła podać do druku. — W sprawie gmachu sejmowego proponowano odroczenie aż do nadejścia najwyższej odpowiedzi, gdyż budowa jego może stać się niepotrzebną. Deak zalecał na wszelki sposób ostrożność, gdyż na budowę ma być zaciągnięta pożyczka; jednak ma on nadzieję, że odpowiedź będzie pomyślna i równie jak adres oparty na prawnej podstawie; tymczasem radzi odesłać tę sprawę do oddziału, na co zgodziła się izba.

Zagrabie, 10. lipca. Dziś skończyła się w sejmie ogólna debata nad unią z Węgrami. Na przyszłem posiedzeniu będą wnioskodawcy przemawiać jeszcze raz w obronie swoich wniosków.

Turyn, 10. lipca. Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych oświadczył Ratazzi, że interpelacya Liboria Romana względem administracyi Neapolu jest wprawdzie na porządku dziennym, ale ministrowie finansów, robót publicznych i handlu żądali zwłoki ponieważ nieotrzymali jeszcze żadnych wyjaśnień. Ricasoli radził również odroczyć interpelacyę, aż do załatwienia ustawy względem kolei żelaznych. Na to oświadczył Romano, że już przy wniesieniu interpelacyi wyjaśnił, o co rzecz idzie, i że Ricasoli żądał wtedy zwłoki. Obawia się przeto, że interpelacya jego w tak ważnej sprawie przed odroczeniem izb nieprzyjdzie pod obradę. — Ratazzi wzywał Romana do porządku, ale ozwały się głosy: „Niech mówi.“ Romano przedstawiał dalej, że ministrowie mogliby z własnych departamentów powziąć dostateczne wyjaśnienia, gdyby nie chcieli uniknąć interpelacyi. — Na to odebrał mu głos Ratazzi. Ricasoli oświadczył, że rząd nie ma ani chęci ani interesu unikać tej interpelacyi, lecz koledzy jego są zanadto zatrudnieni; ale jak tylko zasięgną potrzebnych wyjaśnień przyjdzie interpelacya pod obradę. — Ricciardi interpelował o zażalenia 1000 oficerów, żyjących w niedostatku w Neapolu, a Ricasoli przyrzekł odpowiedzieć na to razem z interpelacyą Romano.

Medyolan, 10go lipca. *Perseveranza* podaje następujące wiadomości z Neapolu z 9go b. m.: Zeszłej soboty uderzyło 44 powstańców na Vasto Girardo, ale musieli odstąpić. Oddział powstańców pod dowództwem Chiavonnego ciągnie na Sorę. Chiavonne nakazał burmistrzowi w Balzoranse przygotować 2000 racyi dla jego wojska.

Berna, 10. lipca. W zgromadzeniu federacyjnem obrani zostali: Stämpfli prezydentem, Furer wiceprezydentem, a Aepli prezydentem trybunału federacyjnego.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 12. lipca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: mec pszenicy (79 ℔) 4zł. 72c.; żyta (74 ℔) 3zł. 87c.; jęczmienia (65 ℔) 2zł. 55c.; owsa (45 ℔) 1zł. 66c; hreczki 3zł. 20c.; cetnar siana 1zł. 19c.; okłotów 96c.; — sąg drzewa bukowego 13zł. 75c. Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

(Targ na woły rzeźne w Wiedniu.)

Wiedeń, 9go lipca. Wczoraj było na targu 1763 wołów z Węgier, 760 z Galicyi, a 140 z kraju. Z tego zakupili rzeźnicy wiedeńscy 1685 sztuk, rzeźnicy z prowincyi 905, a niesprzedanych odeszło na prowincyę 73 sztuk. Waga szacunkowa była 495 — 660 ℔ na sztukę. Cena przeciętna wypadała 142zł. 50c. do 211zł. 50c. w. a. na sztukę, a 28zł. 50c. do 32zł. w. a. na cetnar.

T E A T R.

Dziś na scenie niemieckiej na dochód artystki panny Liny Voll: „**Hero und Leander**“, komedya ze śpiewami w 1 akcie, i „**Carl II. König von Spanien und Indien**“, komedya w 2 aktach.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Kęszycki Teodor, z Dźwinogrodu. — Szymanowski Franc., z Bobiatyna.

Hotel europejski: Wasylko Konst., z Czerniowiec. — Bsal Fr., z Tuligłów. — Kryżanowscy Michał i Stanisł., z Kijowa.

Hotel Kuhna: Falkowski Michał, z Głuchowa. — Wasylewski Piotr, z Uhrynia.

Hotel mołdawski: Witosławski Józ., z Żendowiec.

Pod Tygrysa: Dausza Korn., z Tarnawy.

Do domu nr. 161 m.: Hr. Załuski Iren., z Iwonicza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. lipca.

PP. Pohorecki Edw., do Ciechobusza. — Zentowski Franc, do Raba. — Urbański Franc. Xaw., do Kotowiec. — Wierzbowski Fel., do Drohobycza. — Zołoty Wasyl, do Krakowa. — Ledochowski Rom., na Wołyń. — Romanowski Emeryk, do Zukocina.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. lipca 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.31	+ 16.2	82.0	połud.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.19	+ 22 2	52.6	„	„	„
10. god. wiecz.	325 53	+ 13 6	88.5	południowy	„	„

Wieczór burza 5.…46.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 18. lipca: Sprzedaż realności nr. 56 w Jarosławiu. — Sprzedaż sumy zahypotekowanej na realności nr. 283 w Złoczowie. — Sprzedaż kilku gruntów położonych w Aprilheny w Serecie. — Sprzedaż realności nr. 203 i $205\frac{1}{4}$ we Lwowie. — Lytacya na dostarczenie robót do domu inwalidów we Lwowie. — Licytacyaa dost. rczenie odzieży dla więźniów w Tarnopolu.

Dnia 19. lipca: Sprzeaż realności nr. $434\frac{1}{4}$ we Lwowie. — Licytacya na dostarczenie odzieży la więźniów w Złoczowie.

Kurs lwowski.

Dnia 12. lbca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	50	6	58
Dukat cesarski	„ „	6	52	6	60
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	25	11	45
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	16	2	18
Talar pruski	„ „	2	4	2	8
Polski kurant i pięciozłotówa	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	60	81	60
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	63	85	63
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	149	—	151	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	65	75	66	75
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	—	81	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 12. lipca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 80.65. Metaliki po 5% za 100 zł 68 70; po $4\frac{1}{2}\%$ za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— **Obligacye indemnizacyjne**: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 751.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 175.10; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 138.75. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.58, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 137.50.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. lipca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	61 80	62.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80.30	80.40
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	80 50	80.50
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	68.50	68.70
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	68.60	68.80
dtto. „ $4\frac{1}{2}\%$	58.25	58.50
dtto. „ 4%	51 75	52.—
dtto. „ 3%	38 50	39.—
dtto. „ $2\frac{1}{2}\%$	34.—	36.—
dtto. „ 1%	13.75	14.—
Przez. do wylos. z r. 1839	115.50	116.—
„ 1854	89.—	89 25
„ 1860	84.75	84 80
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	88 50	89.—
Renty Como po 42 lir. aus.	16.50	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	68.—
„ $4\frac{1}{2}\%$	57 —	58.—
„ 4%	50.50	51.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ $3\frac{1}{2}\%$	43.—	43.50
„ 3%	42.—	44.-
„ $2\frac{1}{2}\%$	41.—	42 50
„ $2\frac{1}{4}\%$	37 —	38.—
„ 2%	32.—	34.—
„ $1\frac{3}{4}\%$	29.—	29.50
dtto. z procent za granica „ 5%	67.—	68.—
„ $4\frac{1}{2}\%$	57 —	58.—
„ 4%	50.50	51.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	90.—	90.50
Wyż. Aust. i Salb	87.50	88 50
Czech	90.50	91.—
Morawii	86.—	87.—
Szlaska	84.—	85.—
Styryi	87.—	88.—
Tyrolu	98.50	99.50
Kar., Krainy, i Wyb.	87.—	88.—
Węgier	68.50	69.75
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	67 50	69.50
Galicyi	66.—	66 50
Siedmiogr. i Bukow.	65 25	66 —
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	89 50	90 —
Dług Tyrolu po 5%	67.—	68.—
„ 4%	50 50	51.—
Dług Salcburga „ $3\frac{1}{2}\%$	43.—	43.50
„ 3%	38.—	38.50
„ $2\frac{1}{2}\%$	31.50	32.—
Dług Krainy „ 2%	24.50	25.—
„ $1\frac{3}{4}\%$	21.—	21.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	18.—	20.—
„ $2\frac{1}{2}\%$ za 100 zł.	15.—	17.—
„ $2\frac{1}{4}\%$ za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2% za 100 zł.	13.—	14.—
„ $1\frac{3}{4}\%$ za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	748 —	750
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	174 30	174 40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585 —	590 —
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	1982	1984 —
Tow. kolei żel państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	267 50	268.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	171.50	172 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	120 50	120.75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 160 zł. (80%)	218.—	220.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 140 zł. (70%)	149 —	149 50
Kol. Preszb.-Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	18.—	19.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	75.—	78.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	680.—	685.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	145. –	147.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	123.—	126.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	428.—	430.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	223.—	225.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	394.—	396.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	370.—	375.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102 50	103 —
10 „ 5%	97 —	98 —
przeznacz. do los. po 5%	90 50	91 —
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	99.50	100.—
przez. do los. po 5%	86.80	87.—
Gal. Tow. kred. po 4%	80.50	—.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.25
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	104 —	104 20
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	140.50	141.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	97.—	98.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	137.—	138.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	80.—	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.50	98.50
Lloyda za 100 zł.	83. –	86. –

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	117.25	117 50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	97.—	98.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	124.—	125.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94 50	95 —
Salma „ 40 „ „	38.50	39.—
Palfiego „ 40 „ „	37.50	38.—
Clarego „ 40 „ „	36.—	36.50
St. Genois „ 40 „ „	37.50	38 —
Windischgrätza 20 zł. „	22.25	22.50
Waldsteina 20 „ „	25.75	26 25
Keglevicha 10 „ „	14.75	15 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	117 15	117 25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	117 25	117 25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.
Hamburg za 100 M. B.	103 25	103.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	138 25	138.75
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	54 40
Marsylia za 100 fr.	54 65	54 70
Paryż za 100 fr.	54 70	54 75
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	20 —	20.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. men.	6.57 –	6.58
dtto. pełnej wagi	6.56	6.57
Korona	19.03	19 05
20frankówka	11.07	11.09
Rosyjski impery.	11.38	11.40
Talar zwiazkowy	2 07	$2.07\frac{1}{2}$
Srebro	137.50	137.75

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

KRONIKA.

(Wiadomości z prowincyi.) Dnia 3go z. m. podczas urwania chmury w Bortnikach w obwodzie stryjskim utonął w wezbranym potoku i zniknął bez śladu jedynastoletni pastuch Pyłyp B. wracając z bydłem z pastwiska.

(Nurkowie neapolitańscy.) Do Algieru przyjechało do trzydziestu nurków neapolitańskich, którym polecono wydobyć szczątki rozbitego w pobrzeżu algierskim paropływu „Reine Mathilde". Usiłowania ich uwieńczył już pomyślny skutek, gdyż powiodło im się wydobyć kilka bardzo wielkich płyt żelaznych z tego okrętu. Zręczność tych nurków wychwalają wielce; pracują oni bez dzwonów i wszelkich aparatów i wytrzymują 2 minuty pod wodą. Niektórzy z nich dobywali już rzeczy z tego okrętu z głębokości 25—30 metrów. Sam paropływ znajduje się w głębokości tylko 12—18 metrów.

(W ruinach Cyreńskich) wygrzebano ostatniemi czasy bardzo szacowne wykopaliska. Zajął się tem na własną rękę angielski oficer inżynieryi Smith i oficer marynarki Porcher. Zrobili kilka bardzo szacownych przesyłek na wyspę Maltę. Muzeum bretońskie wzięło na siebie koszta i posłało im krajowców do roboty. Już są na Malcie i mają być wkrótce odesłano do Anglii, kolosalny ośm stóp wysokości mający posąg marmurowy Eskulapiusza, drugi sześć stóp wysoki Bachusa, statua kobiety 4 do 5 stóp wysoka, druga mała statuetka, wyobrażająca, jak się zdaje, Dyannę w walce z lwem i 12 głów rozmaitej wielkości, między temi jedna wielkości naturalnej głowa Minerwy wielkiej piękności i wykończenia. Z wyjątkiem Bachusa, znalezionego w osobnej świątyni, wszystkie pomienione posągi wydobyto z ruin świątyni Eskulapiusza. Rzeczy te przeprowadzono szczęśliwie, pomimo wielu trudności z pomocą majtków angielskich do portu, a dn. 15. czerwca wyjechał z Londynu urzędnik muzeum bretońskiego, aby się zająć upakowaniem i przewiezieniem tych przedmiotów do Anglii.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*